

ANNA WIŚNIEWSKA

ur. 1942; Kłodno



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, ulica Narutowicza, ulica Strzelecka, ulica Szczerbowskiego, ulica Szczerbowskiego 9, ulica Strażacka, ulica Nadbystrzycka, ulica Dolna Panny Marii, ulica Lipowa, ulica Przy Krzyżu, Nowa Droga, aleja Piłsudskiego, ulica Godebskiego, dzieciństwo, rodzina i dom rodzinny, mieszkańcy ulicy Szczerbowskiego, piekarnia Henza, tartak przy ulicy Szczerbowskiego, Szkoła Podstawowa nr 13 w Lublinie, Hotel Victoria, Park Ludowy w Lublinie, Bieżeńcy, życie codzienne, magiel, hycel ,pracza ,pani Ławicka, pranie bielizny, handel, sklep Gallux, prace społeczne, rzeka Bystrzyca, wesołe miasteczko, koszary na ulicy Lipowej, kościół powizytkowski, apteka przy ulicy Narutowicza, apteka pana Pryleckiego, sklep pana Mydlarskiego, sklepy przy ulicy Narutowicza, sklep mięsny Społem przy ulicy Narutowicza, pan Respond, profesor Szczerba, edukacja, szkolnictwo, przedszkole pani Papieskiej, I komunia święta, Szkoła Podstawowa Sióstr Urszulanek UR w Lublinie, III Liceum Ogólnokształcące im. Unii Lubelskiej w Lublinie, Liceum TPD w Lublinie, koleżanki szkolne, studniówka, liceum w Milejowie, czas wolny, studia etnograficzne, UMCS, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, studia, nauki pomocnicze etnografii, fotografia, wyjazdy etnograficzne, Koło Naukowe Etnograficzne, Zespół Pieśni i Tańca Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, restauracja Lublinianka, Juwenalia, studencki czas wolny, Kozienalia, Archiwum PSK4, Archiwum Państwowego Szpitala Klinicznego nr 4 w Lublinie, plac Litewski, Miasteczko Akademickie UMCS, Chatka Żaka, kawiarnia Tip-Top, plac Marii Curie-Skłodowskiej, Wydział Humanistyczny UMCS, basen przy ulicy Grottgera, basen przy ulicy Lubomelskiej, lodowisko przy ulicy Grottgera, Kunicka Waleriana, Piec Manfred, Podgórska Maria, Podgórska Barbara, Podgórski Jan, Podgórski Antoni, Reinfuss Roman, Suchodół Władysław, Świdzki Jan, Urban Jan

O studiowaniu etnografii

Pierwotnie filia UMCS-u, w której znajdował się nasz zakład etnografii, jak również i archeologii, gdzie studiowała Wala Kunicka, a my byliśmy bardzo blisko, mieścił się na Placu Litewskim w tym budynku, w którym teraz też jest UMCS, no ale już nie ten, co kiedyś. My byliśmy sekcją, tak to się nazywało, sekcja etnografii, zawsze na wykładach typu logika czy ekonomia i tak dalej byliśmy „doczepiani” do historyków, do wydziału historycznego, bo trudno byłoby dla pięciu osób organizować osobny

wykład. Natomiast zajęcia typowo etnograficzne, ale również i archeologiczne, bo sporo było archeologii, mieliśmy też literaturoznawstwo, wszystkie te zajęcia były tu na miejscu, dlatego że te zakłady tu się znajdowały. To była naprawdę ekskluzywna historia, mieć profesora, który wprowadzie tylko raz w miesiącu przyjeżdżał na cały tydzień, tak to mieliśmy zajęcia z asystentem, ćwiczenia. Na jedne z nich przyjeżdżała pani Matusek z Krakowa, ale to doktor Marczakowa Krystyna, opiekunka naszego roku, była na miejscu, z Lublina. Z tego okresu nawiązuje się niesamowite przyjaźnie, ze mną na roku był Alfred Gada, który potem był dyrektorem Muzeum Lubelskiego, później był w Wydziale Kultury, niestety zabrał go cholerny rak. Drugim chłopcem był Celek Wrębiak, też się rozstał z życiem, zostałyśmy trzy, czyli ja, Danuta Powiłańska-Mazur, która pracowała również na Zamku, zresztą nie tylko, ale głównie, była kierowniczką Działu Etnograficznego, i Ela Kryk, która później się nazywała Kępa. Ona pracowała najpierw w skansenie, a potem w muzeum etnograficznym, tutaj na Zamku. Z Danusią utrzymuję kontakt, niemalże ścisły, z Elą od czasu do czasu. Były tylko trzy roczniki, potem zamknięto etnografię, ale z innymi rocznikami nie mam specjalnego kontaktu. Z tym że na przykład, kiedy wróciłam po emigracji krajowej, tak jak ja to nazywam, bo w Węgorzewie mieszkałam przez jakiś czas i wróciłam do Lublina, to po Marylce Meksułowej, która była wcześniej dyrektorem Biura Zarządu Głównego Stowarzyszenia, po prostu odziedziczyłam tę pracę i przez trzy lata byłam dyrektorem właśnie w tymże stowarzyszeniu, które wtedy jeszcze mieściło się przy dzisiejszej Bernardyńskiej i dopiero załatwialiśmy lokale, ja między innymi miałam całą masę korespondencji z Wydziałem Kultury i z budowniczymi tego lokalu, który w tej chwili znajduje się na Starym Mieście.

Data i miejsce nagrania	2019-01-21, Lublin
Rozmawiał/a	Joanna Majdanik
Transkrypcja	Natalia Boczek
Redakcja	Natalia Boczek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"